

Językowy obraz świata w socjolekcie żeglarzy śródlądowych

Linguistic vision of the world in sociolect of inland sailors

Magdalena Szczypińska
(Warszawa)

Abstract

The paper deals with some linguistics issues applying to linguistic vision of the world in a social group of inland sailors. There are some essential elements to be shown in the reconstruction of linguistic picture. Author of this article proposes the reconstruction based on vocabulary gathered from about 30 polish sailors.

Socjolekt to odmiana języka ogólnego, którą posługują się członkowie grupy wydzielonej według kryterium wiekowego, zawodowego lub społecznego¹. Wiele z nich, na przykład gwara studencka, więzienna, marynarska, narkomańska zostało już opracowanych. Język żeglarzy nie zyskał do tej pory monografii językoznawczej. Próbkę jego leksyki można znaleźć w słownikach morskich, ogólnych, także tych zamieszczonych w internecie na stronach poświęconych żeglarstwu, czy w innych rejestrach słownictwa środowiskowego. Elementy języka żeglarzy pojawiają się również w komparatystycznych opracowaniach socjolektów dla zobrazowania omawianych zjawisk językowych.

Niniejsza analiza jest propozycją odniesienia wybranych pozycji badawczych dotyczących językowego obrazu świata (dalej również: JOŚ) do odmiany socjolektalnej, którą posługują się

¹ Por. Grabias 2003: 158f.

żeglarze śródlądowi. Język żeglarzy śródlądowych jest odrębną, wyraźnie wydzieloną jednostką socjolektałną (wydzielenia można dokonać na podstawie kryterium leksykalnego), wpływ wieloletniej tradycji żeglarskiej, ciągłości w funkcjonowaniu grupy ciągle jest odczuwalny i wyraźny, zwłaszcza w warstwie językowej. Przemiana obyczajowa, która w ostatnich dekadach dokonuje się w tej grupie społecznej, ewoluowanie elitarnego sportu w działalność często raczej turystyczno-rekreacyjną, wycofanie się z tradycyjnych praktyk stanowiących o wysokiej randze żeglarstwa – te zjawiska także nie pozostają bez znaczenia dla rozwoju socjolektu żeglarskiego. Jaki jest językowy obraz świata odkrywany w socjolekcie, którym posługują się żeglarze pierwszej dekady XXI wieku?

Materiał językowy, na bazie którego zostały przeprowadzone badania, został zebrany głównie w oparciu o wywiady z żeglarzami, przeprowadzane w latach 2004-2008. Pochodzili oni z Mazowsza (Warszawa, Zegrze, Radom, Pultusk, Legionowo, Otwock), Mazur (Mikołajki, Woźnice, Mragowo, Olsztyn), Śląska (Ruda Śląska, Będzin, Katowice), dwie osoby z Kielc, dwie spod Lublina. Żeglarstwo uprawiali głównie na Wielkich Jeziorach Mazurskich, Pojezierzu Drawskim, Pojezierzu Iławskim i na Zalewie Zegrzyńskim. Rozmówcy wywodzili się z różnych grup wiekowych (ok. 20–60 lat), zawodowych, społecznych, mieli różne wykształcenie (średnie techniczne, średnie zawodowe, średnie ogólnokształcące, wyższe techniczne, wyższe humanistyczne). Wybór osób, z którymi przeprowadzono wywiady opierał się na założeniu, aby uzyskać jak największą różnorodność użytkowników socjolektu (ze względu na wiek, pochodzenie, wykształcenie, miejsce uprawiania żeglarstwa). Dostatecznie urozmaicona² pod tym względem okazała się reprezentatywna grupa 35 osób, scharakteryzowana powyżej. Drugim źródłem ekscerpcji słownictwa były teksty pisane: dzienniki pokładowe³, sprawozdania z rejsów

² Na potrzeby pracy magisterskiej; bardziej szczegółowa monografia wymagać będzie rozbudowania zbioru leksykalnego do kilku tysięcy jednostek.

³ Dzienniki pokładowe w formie luźnych, żartobliwych, ręcznych zapisków uczestników rejsów, nazywane „nocnikami pokładowymi”, aby podkreślić ich humorystyczny charakter. Nie chodzi o formalne dzienniki jachtowe, zgodne z wzorem Polskiego Związku Żaglowego.

i regat, podręczniki i słowniczki tematyczne, publikowane w formie papierowej i elektronicznej⁴. Ciekawym miejscem do poszukiwania jednostek słownikowych okazały się fora internetowe o tematyce żeglarskiej⁵, stanowiące niejako ogniwo pośrednie pomiędzy słowem mówionym a pisany, zwartym tekstem sprawozdań.

Analizowane słownictwo to próbka językowa, licząca 1329 jednostek.

Przez odmianę leksykalną należy rozumieć zbiór (...) wszystkich jednostek leksykalnych, używanych w procesach komunikatywnych przez członków określonej grupy społecznej, pozostających w pewnych stosunkach nadawczo-odbiorczych. (...) podkreślmy więc raz jeszcze: odmiana leksykalna polszczyzny to zbiór wszystkich jednostek leksykalnych używanych przez nadawcę w danej sytuacji komunikatywnej, a nie tylko zbiór „wyrazów nacechowanych”, „charakterystycznych” dla tej grupy „profesjonalizmów” itp. Jednakże wyrazy takie występują oczywiście w odmianach leksykalnych, stanowiąc ich część składową. Należy bowiem przyjąć, że słownictwo odmian leksykalnych jest wewnątrznie niejednorodne: składa się z dwóch warstw, tj. tej, która pozwala mówić o odrębności danej odmiany, i tej, która pozwala zaliczyć daną odmianę do nadrzędnego (abstrakcyjnego) „systemu leksykalnego języka polskiego”. Warstwę wyodrębniającą odmianę spośród innych proponujemy nazwać jej słownictwem swoistym, zaś warstwę utożsamiającą – słownictwem wspólnym (Markowski 1990: 10).

Przedmiotem rozważań jest tylko słownictwo socjolektalne, tj. profesjonalizmy, swoista leksyka środowiskowa, narosła wokół oficjalnej nomenklatury, oraz słownictwo tożsame ze słownictwem innych

⁴ Podręczniki do żeglarstwa oraz słowniczki były wykorzystane jedynie w celu weryfikacji zebranego słownictwa pod kątem ortograficznymi i znaczeniowym.

⁵ M.in. <http://www.zegluj.net>, <http://www.bezan.com.pl>, <http://www.forum.zeglarskie.com/>, <http://forum.mazury.info.pl>, <http://www.zacumuj.pl>, <http://www.sailforum.pl/>, <http://www.wodniacy.pl/>, <http://www.portalzeglarski.com/> i 20 innych, najpopularniejszych for skupiających żeglarzy.

gwar (zawodowych i ekspresywnych), ale nie to funkcjonujące w podstawowym zasobie leksykalnym. Wyjątek stanowią wyrazy współnoodmianowe, które wchodzi w skład związków frazeologicznych, wtedy zostają uwzględnione w rejestrze (np. pokład, maszt, zwrot), aby można było poprzez porównanie ich znaczenia ze znaczeniem frazeologizmów od nich urobionych wychwycić powstałe różnice semantyczne. Jako że socjolekt żeglarski jest odmianą pierwotnie mówioną, stosowaną także w sytuacjach codziennych, w zwykłych relacjach międzyludzkich, funkcjonują w nim elementy języka potocznego. W słownictwie socjolektu żeglarzy śródlądowych wyróżnić można dwie duże grupy tematyczne: leksykę dotyczącą sfery profesjonalnej działalności grupy (żeglowania) i leksykę dotyczącą pozostałych czynności życiowych człowieka. Słownictwo profesjonalne stanowi 78 % zbioru (1048 jednostek z 1329). Słownictwo nazywające pozostałe stany, czynności i cechy to zaledwie 24% (281 jednostek).

Mam świadomość, że lista ta jest niekompletna, ale są na niej leksemy reprezentatywne i, co najważniejsze, funkcjonujące aktualnie. Zdaję sobie sprawę, że język żyje i nieustannie powstają nowe wyrazy, a stare wychodzą z użycia, więc niemożliwością byłoby zebranie zamkniętego, pełnego ich zbioru. Przeanalizowany przeze mnie rejestr słów pozwolił mi na wydobycie i opisanie językowego obrazu świata w socjolekcie.

Jak pisze Bartmiński, „językowy obraz świata to zawarta w języku interpretacja rzeczywistości, którą można ująć w formie zespołu sądów o świecie” (Bartmiński 2007: 12). Badacz podkreśla, że w polskim językoznawstwie funkcjonują też inne, nie do końca zbieżne definicje JOŚ. Grzegorzczkowska określa tym mianem „strukturę pojęciową utrwaloną (zakrzeplą) w systemie danego języka” (Grzegorzczkowska 1999: 41), według Tokarskiego językowy obraz świata to „zbiór prawidłowości zawartych w związkach gramatycznych i strukturach leksyki, pokazujących różne sposoby widzenia i rozumienia świata” (Tokarski 1999: 10). Cytowani językoznawcy zgodnie twierdzą, że jednym z podstawowych elementów języka, które poddaje się badaniom w celu poznania obrazu świata jest słownictwo i wyrażenia (także frazeologizmy).

Językowy obraz świata to:

(...) pewien zespół sądów mniej lub bardziej utrwalonych w języku, zawartych w znaczeniach wyrazów lub przez te znaczenia implikowanych, który orzeka o cechach i sposobach istnienia obiektów świata pozajęzykowego (...), w tym sensie JOŚ jest utwaleniem zespołu relacji zawartych w językowym ukształtowaniu tekstu, a wynikających z wiedzy o świecie pozajęzykowym. A zatem przyjmujemy, że relacja między tekstem językowym a obrazem świata zawartym w tekście jest taką samą relacją, jak relacja między obiektem modelującym a obiektem modelowanym. Obiektem modelowanym jest w tym wypadku dowolny obiekt zewnętrzny w stosunku do języka, natomiast obiektem modelującym w wypadku tekstu słownego jest sam język. (...) modelowanie obiektu jest równoznaczne z modelowaniem wiedzy lub wyobrażeń o danym obiekcie, jaką posiada społeczność językowa lub choćby jej część. Wiedza ta jest utwalona w znaczeniach znaków językowych odpowiadających danym obiektom (Bartmiński/Tokarski 1986: 80).

Pojęcie językowego obrazu świata można rozumieć na dwa sposoby⁶: JOŚ to wizja świata użytkownika języka (wizja zawiera w sobie podmiot, jest czymś spojrzeniem) oraz obraz tego świata (czyli przedmiot tego widzenia, potoczna interpretacja rzeczywistości). Poprzez językowy obraz świata odkrywamy mentalność, punkt widzenia (wizję świata), potrzeby tego użytkownika. Jak zauważa Bartmiński, JOŚ jest „naiwny (...), to znaczy równocześnie antropocentryczny i etnocentryczny (...). JOŚ przekazywany wraz z językiem, jest zarazem praktyczny, wystarczający na potrzeby codziennej komunikacji” (Bartmiński 2007: 14).

Bartmiński opracował zestawienie problemów badawczych, które należy uwzględnić przy analizowaniu językowego obrazu świata. Pod kątem takiego badania ważny jest przede wszystkim sposób określania tożsamości zbiorowej, czyli odpowiedź na pytanie: kim jesteśmy my, użytkownicy języka? W dalszej kolejności pojawia się problem sposobu postrzegania i językowego ujmowania innych. Pytamy: kim są „oni”, czyli ci, którzy nie posługują się naszym ję-

⁶ Por. Bartmiński 1999: 103.

zykiem? Ważne staje się określenie przestrzeni i „naszego” miejsca na świecie oraz czasu wspólnotowego, w którym my, użytkownicy języka, funkcjonujemy. W dalszej kolejności należy określić, jakie wartości funkcjonują w „naszym” świecie oraz na koniec zapytać trzeba o środki wyrazu stosowane w komunikacji językowej (Bartmiński 2007: 21f).

Język to forma poznawania świata i środek, który kieruje ludzkimi zachowaniami. Socjolekt ujednolica proces interpretowania rzeczywistości, wyznacza stosunek użytkowników języka do zjawisk otaczających daną grupę społeczną oraz nakreśla sposoby postępowania członków grupy w stosunku do siebie, do innych grup społecznych i do tych zjawisk rzeczywistości, które pozostają w kręgu zainteresowań użytkowników socjolektu, są przyczyną i obiektem ich działań⁷.

Przy badaniu językowego obrazu świata w socjolekcie żeglarzy śródładowych wezmę pod uwagę przed wszystkim fakt, iż socjolekty ujmują człowieka tylko w jego mikrośrodku, czyli miejscu, do którego ogranicza się jego działalność w obrębie danej grupy społecznej⁸. W zbiorze leksykalnym zawarty jest obraz rzeczywistości, którego nosicielem jest każdy użytkownik danego języka czy też danej odmiany języka. Za pośrednictwem języka można więc zdiagnozować, jaki obraz świata tkwi w świadomości członków określonej społeczności. W świetle też Bartmińskiego, kluczowymi elementami analizy JOŚ w socjolekcie żeglarzy śródładowych staną się punkty następujące:

1. Jaki obraz żeglarzy można skonstruować na podstawie zebranego słownictwa? Kim jest jeden żeglarz, jaki model, jakie cechy i czynności żeglarza tkwią w badanym socjolekcie? Kim są żeglarze jako grupa? Co decyduje o wewnętrznej spójności tej społeczności, a co odróżnia ją od innych grup społecznych?

⁷ Por. Grabias 2003: 160.

⁸ „(...) socjolekty filtrują rzeczywistość podwójnie: 1. W przeciwieństwie do języka ogólnego ujmują człowieka i bardziej lub mniej rozbudowane mikrośrodku społeczne, w którym człowiek przebywa i działa. Dostrzegają i kreują te sfery rzeczywistości, które są naturalnym podłożem funkcjonowania grupy (...)” (Grabias 2003: 168).

2. Kim są ci, którzy nie żeglują, a więc nie posługują się socjolektem żeglarskim i nie do końca go rozumieją?
3. Jakie otoczenie jest naturalną płaszczyzną funkcjonowania żeglarzy? Co otacza żeglarzy, jaki jest ten wycinek rzeczywistości, w którym uprawiają swój sport, z którym wchodzą w dwustronną relację?
4. Jaka jest specyfika czasu spędzanego w grupie? Kiedy wypływa się w rejs, kiedy schodzi się z jachtu na ląd, jak spędza się ten wspólny czas?
5. Jakie wartości w środowisku żeglarzy są ogólnie znane, powszechnie uznawane?
6. Jakie środki wyrazu w postaci typów wypowiedzi stosowane są podczas żeglowania?

1. Żeglarz

Warto pamiętać, że każdy żeglarz jako użytkownik języka należy równolegle do innych grup społecznych, toteż stworzony w socjolekcie obraz językowy świata nie jest jedynym obrazem świata, jaki posiada. Żeglarstwo uprawiają przecież dzieci, uczniowie, studenci, przedstawiciele różnych zawodów, mieszkańcy dużych miast i małych wiosek w różnych regionach kraju, użytkownicy intencjonalnie tajnych odmian języka (por. żargon więzienny, złodziejski, ochweśnicki⁹). Wszystkie te grupy rządzą się swoimi systemami wartości, niekiedy skrajnie różnymi od systemu reprezentowanego przez świat żeglarski.

1.1. Żeglarz jako członek grupy społecznej

Socjolekt żeglarzy śródlądowych ujmuje człowieka podobnie jak podstawowy zasób słownictwa, jednak obraz człowieka wydobywa inne jego cechy i jest tworzony za pomocą innych środków językowych. Człowiek przede wszystkim albo jest żeglarzem i należy do

⁹ Por. Grabias 2003: 159.

grupy, albo żeglarzem nie jest i traktuje się go jak osobę z zewnątrz, osobę, która nie rozumie wypowiedzi tworzonych w socjolekcie. Żeglarz przede wszystkim może być doświadczonym, obytym z żaglami *szmaciarzem*, *debeściakiem*, *zejmanem*, *jachtsmenem*, może uprawiać żeglarstwo od wielu lat (*oldtajmer*). Żeglarz może pływać głównie po jeziorach (*jeziorant*), być członkiem Akademickiego Związku Sportowego czy też prowadzić kursy żeglarstwa (*izet*). Żeglarz posiadający patent żeglarski to *patentant*. Kobieta, która uprawia z powodzeniem żeglarstwo to *prozerpina*. Początkujący żeglarze traktowani są z wyższością, żartobliwą wyniosłością (*szcza-wik*, *swieżak*, *junga*, *kaczor*, *szcypior*, *szcypiorek*, *bździągwa ba-gienna*). Lekceważącym określeniem nowicjuszy jest frazeologizm *hiszpańskie dziewczyny* – odnosi się do tytułu popularnej szanty, znanej nie tylko żeglarzom, ale również osobom spoza grupy; użycie tego określenia w stosunku do załogantów podkreśla ich obcość, przybycie z zewnątrz, spośród nie-żeglarzy, a więc niecałkowitą ich asymilację.

1.2. Żeglarz jako członek załogi

Najważniejszą rolę na jachcie odgrywa kapitan. Dostrzega się jego rolę przywódczą (żartobliwe określenia: *prezes*, *prezes pan i władca na okręcie*). Kapitanem może być kobieta (*burdelma-ma*; analogicznym określeniem kapitana – mężczyzny jest leksem *burdeltata*). Wyznacza trasę i się jej trzyma (*kierowca*). Kapitan kieruje załogą (*drużyną*), która pełni wachtę (*wachtman*, *wachtowy*). Wydaje komendy sternikowi (*sternio*), *dziobowemu*, *burtowemu*, *szlakowemu* (inaczej *wzorowemu*). Członkowie załogi nazywani są od miejsca wykonywania swoich czynności lub od narzędzi tych czynności. Załoga określonego jachtu przyjmuje często nazwę od nazwy jachtu, na którym pływa (*stefcie*, *szopeny*). Jeśli członkowie załogi nie potrafią żeglować, są traktowani jak balast, a jeśli manewry nie wychodzą, załogę określa się mianem *spółdzielni inwalidów* „*Daremnny trud*”.

1.3. Żeglarz jako istota fizyczna

Własności fizyczne człowieka nie są ujęte szczegółowo w socjolekcie żeglarskim. Człowiek w tym socjolekcie nie jest nosicielem rozbudowanego zasobu cech fizycznych. Może być umięśniony (*anabol, karkowiec*), szczupły (*anor*), tęgi (*masisty, firmowa maskotka Michallina*), młody (*szczawik, lepek*). Ładna kobieta to *dupka, dupcia*. Dostrzegane części ciała to głowa (*beret*), członek (*korzeń*), klawiatura (*zęby*), piersi kobiece (*bufory*) i biodra (*rufa*). Ręce nazywane są w zależności od swojego położenia względem masztu (*ręka szotowa, ręka masztowa*).

Ubranie (*opakowanie*), w które jest *zakutany* żeglarz, to kurtka (*katana*) lub *sztormiak (sztormówka)*, wyposażony w nieprzemakalny kaptur (*zjudwejskę*). Po pokładzie najwygodniej chodzi się w lekkim obuwiu (*cichoszmerach*).

Żeglarze cierpią niekiedy na chorobę morską, wtedy mogą wymiotować (*cofkować – jechać na wstecznym – karmić labędzie – puścić pawia – uwalniać pawie*), wymiotować do jeziora (*oddać Neptunowi, co jego – rozmawiać z wodnikiem Szuwarkiem – złożyć ofiarę Neptunowi*) lub na brzegu (*podziwiać wyciągniętą na brzeg barkę*).

1.4. Sfera przeżyć psychicznych

Człowieka wyodrębnia ze zjawisk rzeczywistości sfera przeżyć psychicznych: czynności intelektualne, stany emocjonalne, wyrazy woli, procesy i czynności rozumu, pamięci, wyobraźni. Człowiek jest nosicielem cech charakteru, wyraża swą wolę.

Sfera psychiczności człowieka jest dosyć ubogo nazwana. Człowiek może być wesoły, śmiać się, może być zdenerwowany, zadowolony, zdziwiony. Może odznaczać się inteligencją, głupotą (*rozgarnięty jak kupa śmieci, beton, tłuk*). Może cechować go pomysłowość i poczucie humoru (*kaowiec, minister rozrywki*) może mieć duże aspiracje (*ambit*). Człowiek może wykazać się naiwnością (*baranek boży*), niezaradnością (*lajzusz*), bezczelnością (*bezczyn*), śmiałością (*kozak*).

Reasumując: socjolekt żeglarzy śródlądowych ujmuje żeglarzy wartościująco, w zależności od stopnia znajomości sztuki żeglowania, ci o najdłuższym stażu, największym doświadczeniu i najdłuższych przepłyniętych rejsach są traktowani z szacunkiem i poważaniem. Żeglarze nieobeznani jeszcze w czynnościach i manewrach, rozpoczynający swą przygodę z żeglarstwem są traktowani z pobłażaniem, są musztrowani i podkreśla się ich niecałkowitą przynależność do grupy społecznej. W zależności od pełnionych na jachcie obowiązków, załoganci zajmują określone stanowiska manewrowe, spośród których funkcję najwyższą pełni kapitan. Należy mocno podkreślić, że na rejsach traktowanych jako okazja do relaksu, czynnego wypoczynku w gronie znajomych i przyjaciół, hierarchiczne podziały stanowisk nie są traktowane ze śmiertelną powagą. Wszelkie określenia odnoszące się do żeglarzy jako takich i do członków załogi są przesycone humorem, stosowane z ironicznym przekąsem, skracają dystans pomiędzy współpracującymi osobami. Stosunkowo niewielką grupą leksemów odnosi się do cech fizycznych i sfery psychicznej żeglarza. Wynika z tego, że członkowie tej grupy koncentrują się na swoich umiejętnościach i czynnościach stricte związanych z żeglowaniem. Dla nich nieważny jest wygląd czy przeżycia wewnętrzne, dla nich liczy się człowiek jako żeglarz.

2. Obraz nieżeglarza

Człowiek, który nie żegluje, a z którym styka się żeglarz podczas rejsu, jest postrzegany tylko pod kątem wykonywanego zawodu. Osoby, które w ogóle nie żeglują, są ignorowane w wypowiedziach (budowane wypowiedzi ich nie dotyczą). Zwraca się uwagę tylko na osoby, z którymi styczność podczas żeglowania jest niezbędna i nieunikniona. Żeglarz może spotkać leśniczego (*bożek Pan*), *woprowca*, autostopowicza (*asfalcjarz*). Podczas korzystania z łazienek portowych żeglarz ma kontakt kobietą, która pilnuje pryszniców (*pani od natrysków męskich*) i toalet (*pisuardessa*). Żeglarz może jeść w lokalu danie przygotowane przez kucharza (*garkotłuka*).

Może spotkać policjanta (*krawężnik, polizei*). Podczas żeglowania można przepływać przez służę, którą obsługuje *Jego Wysokość Ślooser*. A mijanym na jeziorze statek żeglugi śródlądowej kieruje kapitan żeglugi, czyli *pan w czapce z kapustą i marynarce ze złotymi guzikami*.

3. Otoczenie żeglarza

Otoczenie żeglarza dzieli się dychotomicznie na: jacht i to, co istnieje poza jachtem.

3.1. Jacht

Dla żeglarzy naturalną płaszczyzną funkcjonowania jest ten wycinek rzeczywistości, w którym uprawiają swój sport. To właśnie wtedy, gdy spotykają się, aby żeglować, używają specyficznej leksyki i w ten sposób podstawową sferą żeglarskiej kreacji językowej staje się akt żeglowania. Najbardziej rozbudowany językowo wycinek rzeczywistości koncentruje się wokół jachtu jako miejsca wykonywanych czynności oraz tła czynności i procesów zachodzących między współpracującymi osobami. Żeglarze bardzo przywiązują się do swoich jachtów, animizują je, a nawet przypisują im cechy ludzkie (intuicyjne wyczuwanie niebezpieczeństwa, umiejętność myślenia, radzenia sobie w trudnych sytuacjach itp.). Jacht zbudowany jest z wielu części, każdy drobny element jest spostrzegalny i wykorzystywany w rejsie, por. budowę pola tematycznego 1. *jacht*:

pole	nazwa pola	liczba jednostek	Procent (dot. wszystkich pól)
1.	jacht	790	59,5
1.1.	nazwy i określenia jednostek pływających	247	18,6
1.1.1.	nazwy własne	205	15,4
1.1.2.	nazwy pospolite, cechy jachtów oraz jachty je posiadające	42	3,2
1.2.	budowa jachtu	453	34,1
1.2.1.	kadłub, pomieszczenia, szkielet	93	7,0
1.2.2.	olinowanie – nazwy lin i węzłów	146	11,0
1.2.3.	drzewce	41	3,1
1.2.4.	ożaglowanie (typy ożaglowania, nazwy i określenia żagli)	64	4,8
1.2.5.	wyposażenie jachtu i załogi, drobny osprzęt	109	8,2
1.3.	stan i funkcjonowanie jachtu	90	6,8
1.3.1.	kurs	18	1,4
1.3.2.	żeglowanie, sposób przemieszczania się jachtu	49	3,7
1.3.3.	wypadek, stan niepożądany	23	1,7

Jacht zbudowany jest z części nazywanych przeważnie terminami oficjalnymi, to, jak przypuszczam, może być powodowane chęcią wykazania się profesjonalnym i poważnym podejściem do uprawianego sportu. Elementy budowy jachtu najczęściej używane posiadają synonimiczne, często humorystyczne lub rubaszne określenia. Synonimy na oznaczenie jachtu szybkiego to: *brzytwa*, *kosiarka*, *żyleta*. Synonimy na oznaczenie jachtu ciężkiego, trudnego w manewrowaniu: *krypa*, *beton*, *balia*. Statki spacerowe, turystyczne

mają w języku żeglarzy jedno określenie oficjalne (*biała flota*) i sześć nacechowanych negatywnie określeń synonimicznych (*konserwa, krowa, rzeźnia, świnia, żygacz, żygadło*). *Kajuta* to *bunkier, grobowiec, kabina, kurwidolek, loch*; *rufa* to na przykład *dupencja, rufencja, tyłek, zadek*; *koja*: *kojo, legowisko, szuflada*; *maszt*: *badył, pała, palka, patyk*; *lina*: *szmurek, sznurówka, żmijka*; *kotwica*: *anker, kot, kotwa, łapa, pazur, żelazko*; *silnik*: *kataryna, korba, kosiarka, pędnik*.

3.2. Otoczenie poza jachtem

Działania żeglarza (por. punkt 4.) rozgrywają się przede wszystkim w środowisku naturalnym. Otoczenie poza jachtem jest widziane jako element wchodzący w interakcje z płynącą żagłówką lub tło wykonywanych czynności. Działania żeglarza rozgrywają się na łonie natury, ale zdaje się on dosyć specyficznie dostrzegać tylko te elementy przyrody, które wiążą się z żeglugą, a dokładniej wpływają na nią. Bardzo ważne jest jezioro, jego stan, wiatr, elementy pogody, wszelkie porty i bindugi. W dalszej kolejności istotny jest las jako miejsce odpoczynku, rekreacji, spotkań towarzyskich. Otoczenie cywilizacyjne żeglarza to miejscowości na trasie (*Kilomajki, Druściane-Gnida, pipidówka, kurwidolek*), porty (*marina, marinka, keja, pirs*), do których się zawija, aby zrobić zakupy w sklepie (*monopolowy*), pójść do ubikacji (*sracz, basen, desperacki kibel*) oraz coś zjeść i wypić (*melina, mleczak, pijalnia wód leczniczych*).

4. Czas spędzany w grupie

Żeglarz wydaje komendy i polecenia oraz jako ich odbiorca wypowiada potwierdzenie, że zrozumiał, co i jak ma zrobić oraz że daną czynność wykonał. Wykonywanie czynności związanych z żaglowaniem dokonuje się jak swojego rodzaju misterium, wtajemniczeni porozumiewają się wyrazami nie zrozumiałymi przez innych użytkowników języka, rzucają sobie krótkie hasła o ustalonym składzie leksykalnym.

Komendy mają ustaloną formę, czasami tylko, gdy rejs ma charakter rekreacyjny, a członkowie załogi znają się, używa się żartobliwych komend, które są nie tylko odpowiednikami komend ogólnie zrozumiałych, ale i dotyczą czynności zwykle nie kontrolowanych i nie dotyczących bezpośrednio żeglowania, np. *loch odwalić*¹⁰, *sternik obmyj*. Czynności żeglarzy obejmują obsługę całego jachtu, wszystkich jego elementów. Przed wypłynięciem z portu należy jacht *otaklować, stroić go*. Czynności wykonywane na linach określają np. bezkoliczniki *buchtować, klajdować, knagować, obkładać*. Czynności dotyczące żagli to np. *luzować, refować, trymować, forsować*. Podczas płynięcia jachtem może wyniknąć potrzeba *burlaczenia, strojenia jachtu, sztormowania, sztrandowania*. Członkowie załogi wykonują liczne manewry (robią *manewrówkę*): *manewr monachyjski, overholung, ósemkę, półzwrot, zwrot na wiatr, przez rufę, przez sztag*. Manewry nie zawsze są udane, wtedy załoga *rzeźbi kota*. Sternik *rumpluje, trzyma palę*. Strefę ciszy trzeba przepłynąć na *pagajach (piórkować, pagajować)*. Podczas cumowania przy brzegu *sprząta się żagle, obkłada się cumę na knadze (knaguje)*. Przed zejściem na ląd (*wyjebką, wyokrętowaniem się, rozwaleniem się*) trzeba *zakotwiczyć i sklarować jacht (najlepiej na portowo)*.

Jeśli rejs był trudny (*potówka, zajezdnia*) i wymagał dużo wysiłku, żeglarz jest zmęczony (*zajechany*) i potrzebuje odpoczynku (*czilaut, sjesta*) i kąpieli (trzeba się *wypucować, okapać, zrobić kąpielkę*) i idzie spać (*kimać, udaje się lulu*). Żeglarze oprócz pływania jachtem wykonują wspólnie codzienne, przyziemne czynności, między innymi muszą jeść (*opchnąć, rzucić na ruszt, zarzucić*). Jedzą dania tanie i szybkie w przygotowaniu: zupy błyskawiczne z torebki (*chińszczyzna, zupa cofka, gorące pomarańczowe ścierwo*), jajecnicę (*jajówka, jajeczniczka*), serek topiony (*mordoklejka*), kielbasę (*kielbacha*), mięso (*mięcho – mięsiwo – mięsarski posiłek*) z ryżem (*wujek Ben*). Mogą wypić herbatę (*poherbacić*) i kawę (*kawa z mulem*).

¹⁰ Według twórcy tej komendy: *loch odwalić* to parafraza pewnego fragmentu *Potopu* (kiedy stary Kiemlicz swoich synów Kosmę i Damiana posłał, by loch odwalili, a potem gąsior miodu pitnego z lochu przyniósł, by Kmicica rannego nim częstować).

Zalogę jednoczą również działania o charakterze towarzyskim – jej członkowie bawią się, śpiewają szanty, piją alkohol, palą papierosy. Zabawa to: *bawka, bajzel, dżampreza, dżampera, dżamp, imperka, impra, nasiadowa*. Zabawa taneczna bywa nazywana *baletami* lub *wygibną*. Można bawić się na jachcie w kabinie, wtedy uczestniczy się w *kabinówce* tudzież w *zajęciach klubowych*. Podczas spotkań towarzyskich pije się alkohol – zbiór określeń jest w tym przypadku bardzo rozbudowany. Można pić (*drinkować – gólnać – grać w monopol – grzać – loić – mlócić – strzelić – wzmacniać korzeń*) piwo (*bro – browar – browarek – chmiel – piana – piwsko – zlocisty trunek – zupa chmielowa*), tanie wino (*jabol – alpaga – móżgojeb – sikacz*). Wódkę (*oranżada – woda ognista – woda rozmowna – wódzia – łódka Bols, Kalinówka*) pije się z kieliszka (*jeden – kielonek – łufka*), po jej wypiciu można powiedzieć, że się: *obalilo flaszkę – wyzerowało butelkę – zrobiło jedną drugą* lub *opróżniło krowę*. Przy picciu alkoholu często pali się papierosy (*inhaluje się – jara – kopci*). Po wypiciu nadmiernej ilości alkoholu człowiek jest pijany: *ciepły – nawalony – podcięty – sklarowany – trzeźwy inaczej – ululany – zakropiony czystym płynem – zawiany* i w następstwie bywa, że *męczy go kac – etiopia – kaczor – syndrom dnia poprzedniego*. Cała sfera czynności fizycznych jest, jak widać na przytoczonych przykładach, przesycona humorem i ironią.

Funkcjonowanie Dość dużej ilości leksemów, zaliczających się do pola leksykalnego dotyczącego picia alkoholu i spotkań towarzyskich powodowane jest między innymi tym, że „picie alkoholu obrosło w swoisty potoczny folklor (...) oraz dlatego, że stan zamroczenia alkoholowego stanowi wdzięczny obiekt śmiechu i niewybrednych żartów” (Grabias 2003: 171).

5. Wartości w środowisku żeglarzy¹¹

System wartości, który rządzi zachowaniami grupy społecznej, staje się odczytywalny „już na etapie językowego ujmowania rze-

¹¹ Opracowane na podstawie: Grabias (2003: 177ff.).

czywistości, «porządkując relacje do świata i do rzeczy»¹². Jak twierdzi S. Grabias, za wartość utrwaloną w języku przyjąć należy „niechciane lub pożądane stany, do których zmierza w swym postępowaniu człowiek jako faktyczny i potencjalny ich nosiciel i które, interpretując rzeczywistość, nadaje przedmiotom, wytworom ludzkiego działania lub zjawiskom od niego zależnym” (Grabias 2003: 177).

Typy wartości mające swoją reprezentację językową w badanym socjolekcie:

- 5.1. wartości witalne: czynności podtrzymujące życie: jeść, pić, spać, zmęczyć się, zmęczony; czynności hedonistyczne: pić alkohol, upić się, pijany, pijak, pijatyka, palić papierosy, palacz, bawić się, tańczyć
- 5.2. wartości odczuciowe – stany emocjonalne i ich nosiciele: pozytywne: cieszyć się, śmiać się, wesoły; negatywne: denerwować się
- 5.3. wartości poznawcze: głupi, inteligentny
- 5.4. wartości moralne: pozytywne: kolega, przyjaciel; negatywne: kłamać
- 5.5. wartości obyczajowe: kultura życia codziennego, zachowania seksualne
- 5.6. wartości estetyczne: pozytywne: ładny; negatywne: chudy, umięśniony, młody

Najbogatszy układ kategorii przedstawiają wartości witalne i te wydają się być najważniejsze dla żeglarzy. Pozostałe wartości są niemal nieobecne w socjolekcie żeglarzy śródlądowych. Pomimo tego, że jedną z cech socjolektu jest ekspresywność, to uwidacznia się ona nie poprzez wyrazy określające bezpośrednio stany emocjonalne, ale „operuje techniką wyrażania ocen, tj., techniką implicytnego przenoszenia stanów emocjonalnych bez uciekania się do wyrazów nazywających je” (Grabias 2003: 188). System wartości w tym socjolekcie jest ubogi, dominują wśród nich kategorie pozytywne.

¹² Grabias powtarza tę tezę za Bernsteine (Grabias 2003: 177).

6. Typy wypowiedzi

Socjolekt żeglarski jest odmianą ustną, służącą do codziennej komunikacji. Występuje również w formie pisanej, w dziennikach pokładowych, sprawozdaniach, blogach opisujących rejsy. Teksty tworzone w socjolektach to głównie teksty dialogowe o składni charakterystycznej dla języka potocznej komunikacji. Jednorodność składniowa tekstów powstających w potocznym dialogu nie może stanowić o odmienności socjolektu żeglarskiego, stąd głównym wyznacznikiem odróżniającym od innych odmian polszczyzny staje się leksyka socjolektalna. Konsekwencją pierwotnej oralności jest m.in. formułiczność, addytywność, nagromadzenie, redundancja lub obfitość, sytuacyjność¹³. Takie cechy posiadają wypowiedzi w socjolekcie żeglarskim.

7. Podsumowanie

Na podstawie wytycznych Bartmińskiego (polegających na opisanii następujących komponentów: obraz członków grupy, obraz ludzi spoza grupy, rzeczywistość, w której funkcjonują, specyfika wspólnie spędzanego czasu, wartości obowiązujące w grupie, typy wypowiedzi tworzonych w socjolekcie) odtworzyłam językowy obraz świata w socjolekcie żeglarzy śródlądowych.

Poprzez realia środowiska żeglarskiego filtrowany jest obraz świata, model człowieka, jego otoczenia. Jest on realizowany poprzez użycie specyficznych środków językowych, wydobywa więc inne cechy, iż podstawowy zasób leksykalny języka polskiego.

Socjolekt żeglarzy śródlądowych to odmiana języka, za którą z jednej strony stoi okrzepla tradycja i bogata obyczajowość, z drugiej zaś jest odmianą bardzo dynamiczną, stale się rozwijającą i stale wzbogacaną. Stanowi bardzo ciekawy obiekt badawczy i jako taki może ciągle dostarczać do analizy nowych elementów językowych.

¹³ Por. Żydek-Bednarczuk 2003: 2.

Bibliografia

- Bartmiński, Jerzy (1999): „Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata”. [w:] Bartmiński, Jerzy (red.): *Językowy obraz świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 103-120.
- Bartmiński, Jerzy (red.) (2004): *Językowy obraz świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Bartmiński, Jerzy (2001): „O językowym obrazie świata Polaków końca XX wieku”. [w:] Dubisz, Stanisław/Gajda, Stanisław (red.): *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 27–53.
- Bartmiński, Jerzy/Tokarski, Ryszard (1986): „Językowy obraz świata a spójność tekstu”. [w:] Dobrzyńska, Teresa (red.): *Teoria tekstu. Zbiór studiów*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Grabias, Stanisław (2003): *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Grzegorzczkova, Renata (1999): „Pojęcie językowego obrazu świata”. [w:] Bartmiński, Jerzy (red.): *Językowy obraz świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 39-46.
- Kołodziejek, Ewa (2005): *Człowiek i świat w języku subkultur*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Kołodziejek, Ewa (1994): *Gwara środowiskowa marynarzy na tle subkultury marynarskiej*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Markowski, Andrzej (1990): *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*. Tom I. Warszawa: Wydawnictwo Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.
- Tokarski, Ryszard (1999): „Przeszłość i współczesność w językowym obrazie świata”. [w:] Gajdzińska, Anna/Krzyżanowski Piotr (red.): *Przeszłość w językowym obrazie świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 9-23.
- Żydek-Bednarczuk, Urszula (2003): *Tekst w Internecie i jego wyznaczniki*. <http://uranos.cto.us.edu.pl/~dialog/archiwum/zydek-bednarczuk.pdf> (dn. 210.01.2011.)